

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

"Spółka biotechnologiczna musi mieć swój unikalny produkt, innowacyjny na skalę światową"

Rozmowa z dr Leszkiem Rychlewskim, założycielem BioInfoBank Institute, na temat działalności instytutu oraz polskiej biogospodarki.

Czym zajmuje się BioInfoBank?

Zajmujemy się takimi projektami, w których można zastosować bioinformatykę. Celem nie są jedynie badania naukowe. Celem jest raczej tworzenie lub wspieranie inicjatyw, które zakończą się komercjalizacją. Bardzo silnie promujemy tworzenie przedsiębiorstw typu spin off, kierowanych przez ludzi, którzy u nas pracowali lub z nami współpracowali. Stworzyliśmy wiele takich spółek poprzez nasz Fundusz. Dwie z nich tj. Proteon Pharmaceuticals i Medicalgorithmics wchodzić latem na rynek NewConnect.

Proteon Pharmaceuticals jest spółką biotechnologiczną. Wcześniej rozwijała głównie system

przesiewowy do poszukiwania substancji aktywnych (High Throughput Screening). Aktualnie głównym produktem są **BAKTERIOFAGI** zdolne do infekowania Salmonelli jako alternatywa dla antybiotyków. Bakteriofagi są chyba najbardziej perspektywnym produktem polskiej biotechnologii. Medicalalgorithmics (<http://medicalalgorithmics.com>) zajmuje się produkcją aparatów do monitorowania akcji serca. Głównym osiągnięciem spółki jest wejście na rynek USA, skąd aktualnie czerpie większość swoich przychodów. Technologia spółki jest uważana za najnowocześniejszą na rynku, stąd sukcesy.

Na stronie BioInfo.pl można znaleźć wiele funkcjonalności. Do czego one służą?

Meta Server i GRDB to typowe serwisy bioinformatyczne przeznaczone do przewidywania struktury i funkcji białek. Niestety Meta Server jest już trochę przestarzały. Musimy go odświeżyć.

Cancer Drug to nieco inna koncepcja. Serwer umożliwia analizę zależności między poziomem ekspresji genu ludzkiego (9703 genów w bazie), a związkami chemicznymi (45343 w bazie). W skrócie odpowiada na pytanie „na jaki gen wpływa dana substancja chemiczna”, a precyzyjniej - jaki gen ma wpływ na działanie danego „leku”.

Ligand.info to „zabawka” dla chemoinformatyków. Pozwala wyszukiwać podobne substancje chemiczne, startując od jednej substancji albo od grupy substancji.

BioInfoBank Library to bardzo duży portal. Najciekawszy jest zapewne kurs do nauki bioinformatyki (<http://lib.bioinfo.pl/programs/view/1>), jednak nie jest on jeszcze skończony. MNiSW trochę pokrzyżowało nam plany.

MNiSW wspiera takie inicjatywy jak wasza?

Od 10 lat staramy się przekonać, że warto, ale bez sukcesów.

Czy za używanie narzędzi z BioInfo.pl trzeba płacić?

Nie. Korzyścią dla nas jest cytowanie publikacji, w których opisaliśmy te narzędzia. Korzyść oczywiście złudna, bo Ministerstwo nie traktuje nas poważnie i praktycznie nie dofinansowuje naszych badań.

Skąd wziął się pomysł na BioInfoBank?

BioInfoBank powstał w 1999 roku. Wtedy bioinformatyka wydawała się lekarstwem na wszystko. Teraz jest narzędziem jak inne. BioInfoBank powstał, aby zrealizować zamówienie na produkt bioinformatyczny dla dużej firmy farmaceutycznej. Później zaczął rozwijać własne produkty. Teraz przyszedł czas na ich komercjalizację.

Kim są założyciele BioInfoBank?

Ja, czytaj wariat, który kiedyś myślał, że Polska jest dobrym środowiskiem do powstawania innowacyjnych przedsięwzięć.

Nie jest chyba aż tak źle?

Nie. Da się przeżyć, ale nie ma co nastawiać się na wielkie sukcesy. Walka o sukces w Polsce jest strasznie frustrująca. Trzeba być odpornym i upartym, a to nie idzie w parze z geniuszem. Geniusze są raczej wrażliwi. Geniuszom radzę przeniesienie się do środowiska gdzie panuje wyższa kultura prowadzenia biznesu, gdzie kontrahenci płacą, a inwestorzy chodzą po okolicy i szukają zdolnych ludzi z pomysłami.

W jaki sposób się finansujecie?

Głównymi filarami naszej działalności są: kontrakty z firmami farmaceutycznymi, projekty badawcze z programów ramowych oraz drobne usługi bioinformatyczne. Próbowaliśmy też finansować się z projektów POIG, ale to kończy się z reguły procesami w sądzie.

Czyli nie poleca Pan POIG dla tych, którzy szukają dofinansowania?

To jest jak gra w ruletkę. Znam wiele spółek, który zbankrutowały z powodu uczestnictwa w projektach POIG 1.4 i POIG 8.1. Z drugiej strony nie ma jak konkurować bez dotacji, szczególnie w tak silnie dotowanych dziedzinach jak biotechnologia. Jeżeli właściciele są zainteresowani takim poziomem ryzyka to trzeba próbować. Jeżeli nie, to muszą zмагаć się z dumpingiem tworzonym przez to wsparcie.

Jeżeli spółka już coś sprzedaje i działalność rozwojowa stanowi mały procent to nie polecam POIG. Jeżeli spółka znajduje się w fazie tworzenia technologii to bez wsparcia nie ma szans. Jeśli PARP uzna że należy ją zamknąć, to trzeba będzie otworzyć nową spółkę albo zmienić branżę.

Jakie projekty badawcze realizujecie?

Aktualnie główne projekty naukowe to sekwencjonowanie nowej generacji oraz antynowotworowe immunotoksyny. W drugim przypadku mamy pierwsze osiągnięcie - patent.

Poza tymi projektami realizujemy też 2 granty europejskie z 7 PR. Pierwszy, Datagenome dotyczy wykorzystania enzymów w syntezie chemicznej. Drugi, Peplaser dotyczy technologii tworzenia i wykorzystania chipów peptydowych, czyli płytek zawierających dziesiątki tysięcy różnych zaprogramowanych peptydów. Takie powierzchnie można na przykład wykorzystać w analizie systemu immunologicznego.

Serwisy bioinformatyczne, przedsiębiorstwa, projekty badawcze, da się nad tym wszystkim zapanować?

Tak, ale trzeba delegować zadania. Mam szczęście, że zaczynaliśmy 10 lat temu. Wtedy nie było jeszcze tak dużego otwartego rynku, i globalnego przemysłu wysysającego z Polski talenty. Udało się znaleźć zdolnych ludzi, którzy z nami chcieli rozpocząć swoją karierę naukową lub zawodową i teraz są w stanie samodzielnie realizować projekty. Tak naprawdę to oni nas wtedy znajdowali. Teraz rozsądna, zdolna osoba działająca w nauce jedzie zagranicę. Trudno znaleźć argumenty za tym żeby została lub wróciła do Polski.

Jak duże jest zainteresowanie BioInfoBank wśród naukowców?

Trudno mi to ocenić, bo mamy wiele produktów i działalności. Najbardziej popularny jest serwis lib.bioinfo.pl, na który trafia dziennie kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Polacy są aktywni na BioInfoBank?

Tak, ale nasze usługi są globalne. Polacy są głównie odbiorcami specyficznych usług, takich które promujemy lokalnie. Czyli wirtualna akademie bioinformatyki lub program transferu technologii i tworzenia przedsiębiorstw typu spin off.

Plany na przyszłość?

W tym roku dwie spółki trafią na NewConnect. Chcemy zwiększyć nasz Fundusz inwestycyjny żeby mieć pieniądze na nowe spółki. Zastanawiamy się też nad dokapitalizowaniem BioInfoBanku przez giełdę w celu pozyskania dofinansowanie na badania kliniczne dla immunotoksyn.

Jak ocenia Pan aktualną sytuację na rynku biotechnologicznym w Polsce?

Jest słabo. System wspierania biotechnologii kompletnie zawiódł. Niestety nikt nie jest zainteresowany wdrażaniem naszych pomysłów w tej kwestii.

Nie ma ciekawej technologii stworzonej w ostatnich latach w polskich instytutach badawczych, która mogłyby się przebić na świecie. Stąd też znikoma ilość startup'ów a te które wchodzi na giełdę mają często charakter „działu usługowego wydziału biologii molekularnej”. Oczywiście, że mogą świadczyć usługi na lokalnym rynku, ale to jest model biznesowy bez perspektyw. Spółka biotechnologiczna musi mieć swój unikalny produkt, innowacyjny na skalę światową.

Rozmawiał: Adam Kuzdraliński

Źródło: <http://www.e-biotechnologia.pl>

<https://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/11882.html>

Informacje dnia: [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#) [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#)

Partnerzy